

A colorful illustration of a boy and a girl running through a field of wildflowers during a heavy rainstorm. The girl, on the left, wears a pink dress and a white hat with a blue ribbon. The boy, on the right, wears a light blue shirt, dark shorts, and a yellow hat. They are both running towards the right, with their arms outstretched. In the upper right, a large blue umbrella is being blown away by the wind, its handle curved. The background shows dark, swirling clouds and rain falling heavily. The overall mood is one of urgency and adventure.

Lecz kompania nasza miła
Wcale żabce nie wierzyła.
– Niech tam woła!
Niech tam skrzeczy!
Taka żaba!... wielkie rzeczy!
Co nam wracać za niewola!
Czy nie mamy parasola?

Wtem się wicher zerwie srogi.
Dzieci w krzyk, i dalej w nogi...
Szumią trawy, gną się drzewa,
To już nie deszcz, to ulewa;
A najgorsza teraz dola
Nieszczęsnego parasola.

W górę gną się jego żebra,
Deszcz go chlusta, jakby z cebra,
Pękł materiał... Aż pod chmury
Wzniósł parasol pęd wichury.
Darmo dzieci krzyczą: Hola!
Łapaj! Trzymaj parasola!